



Językowo-kulturowy obraz wdowieństwa w polszczyźnie ogólnej

Elżbieta Skorupska-Raczyńska

Akademia im. Jakuba z Paradyża
w Gorzowie Wielkopolskim
ORCID: 0000-0002-6236-6302

The Linguistic and Cultural Image of Widowhood in Standard Polish

ABSTRACT: The stereotype of widowhood was shaped centuries ago, initially and primarily concerning widows, with widowers being included much later. Its reflection can be found in lexicon, phraseology and paremiography. It has been popularized in literature and artistically reproduced: the widow is generally discredited, while the widower is often valorized, regardless of his financial status, age or family relationships. Despite civilizational progress and the widely-promoted equality ideologies, we would not, in the first instance, entrust our financial assets to them (widows and widowers); they remain somewhat reserved. Widows are often seen taking care of the home and children. Both widows and widowers are deemed suitable for undertaking the demanding and difficult care for the chronically ill. In the functioning

phraseology and proverbs related to widowhood, we find one unequivocally positive expression, *wdowi grosz* ("widow's mite"), of biblical origin. The analysis of the linguistic image of widowhood found in proverbs, idioms and phrases was conducted primarily using material from the four-volume *Nowa księga przysłów i wyrażen przysłowiowych polskich* (New book of Polish proverbs and proverbial expressions), published between 1969 and 1978, edited by Julian Krzyżanowski, and from the two-volume *Słownik frazeologiczny języka polskiego* (Phraseological dictionary of the Polish language) by Stanisław Skorupka from 1974. Additional studies and Polish language dictionaries were also used as supplementary sources. Both the portrayal of widowhood in classic literature and the results of a survey confirmed the persistence of its stereotype.

KEYWORDS: lexicon; phraseology; culture; linguistic worldview; linguistic creation of the world; cognitivism.

CONFLICT OF INTERESTS STATEMENT: The author declares that there were no conflicts of interest in this study.

AUTHOR'S CONTRIBUTION: The author assumes sole responsibility for: preparing the research concept of the article, the way it is presented, developing the method, collecting and analyzing data, formulating conclusions, and editing the final version of the manuscript.



1. Tytułem wprowadzenia

Wyraz *wdowieństwo* – który wyparł wcześniejszą, rejestrowaną w języku pisanym przynajmniej od XVI wieku formę *wdowstwo*, jak u Jakuba Wujka: „Zwlekleła się [Judyta] z szat wdowstwa i oblokła się w szaty wesela na rozradowanie synów Izraelskich” [SW, t. 7: 493]¹ – oznacza współcześnie ‘bycie wdową lub wdowcem; także okres bycia wdową (wdowcem)’ [por. USJP, t. 4: 371–372]. Pierwotnie jednak był on semantycznie związany li tylko ze stanem samotnej kobiety po śmierci jej męża, czego potwierdzenie odnajdujemy w licznych źródłach historycznych, by przywołać uzasadnienie Aleksandra Brücknera w *Słowniku etymologicznym języka polskiego*: „Był pierwotny nie znał wcale wdowców; to pojęcie jest w «chrześcijaństwie» późne; znał tylko wdowy i ich pożałowania godny los po utracie męża – pana, gdy je jak bydło dziedziczono czy sprzedawano, jeśli na stosie nie płonęły” [SEBrü: 606]. Sytuację prawną i finansową wdowy – jak podaje Zygmunt Gloger w *Encyklopedii staropolskiej* – regulowały w dawnej Polsce akty prawne, których wczesną próbę stanowi Statut Kazimierza Wielkiego z 1347 roku zabezpieczający formalnie w minimalnym zakresie byt osieroconej kobiety [Gloger 1903: 420]. Postanowiono wówczas m.in., że po śmierci męża wdowa zachowywała prawo do wniesionego wcześniej do małżeństwa posagu oraz rzeczy wniesionych w wyprawie. Regulowano również status sierot i ich finanse w wypadku powtórnego zamążpójścia ich matki. W wiekach średnich znoszono również stopniowo zobowiązania, jakimi obciążano wdowy wychodzące powtórnie za mąż. Dla przykładu około 1231 roku Konrad Mazowiecki zniósł *rączkę miodu* – daninę składaną przez wychodzącą za mąż wdowę² [por. SW, t. 5: 486]. Dopiero jednak w 1511 roku ustalono, „iż wdowy kmieciów zmarłych wolność mają zamąż (sic!) iść, i u osiadłych mężów mieszkać”³ [SW, t. 5: 486]. Prawne regulacje dotyczyły również majątku ruchomego:

- 1 Ilustrujący wyimek wyekscerpowany został z zasobów *Słownika języka polskiego* pod red. J. Karłowicza, A. A. Kryńskiego, W. Niedźwiedzkiego, t. 1–8, Warszawa 1900–1927, zwanego *Słownikiem warszawskim* (dalej SW). W artykule cytuję również wyimki ilustrujące użycie danej jednostki leksykalnej zaczerpnięte ze *Słownika języka polskiego* pod red. W. Dorożewskiego, t. 1.–11, Warszawa 1900–1927 (dalej SJPDor); ze *Słownika języka polskiego* S.B. Lindego, wyd. II, t. 1–6, Lwów 1854–1860 (dalej L); z *Wielkiego słownika języka polskiego* PWN pod red. P. Żmigrodzkiego, Kraków 2007–, www.wsjp.pl (dalej WSJP PAN). Po cytowanym fragmencie podaję skrót słownika (SW, SJPDor, L, WSJP PAN) oraz numer tomu i strony, na której w wykorzystanym dziele leksykograficznym dany wyimek zamieszczono (bądź datę dostępu internetowego).
- 2 *Rączka miodu* była bartniczą miarą = 10,75 garnca, którą dawniej bartnik odmierzał daninę miodu dziedzicowi lasu.
- 3 Pojęciem *osiadły mąż* określano dawniej tego, który się osiedlił, jest stale zamieszkały i zagospodarowany. Por. SW, t. 3: 842.

„wdowie przypadał szczebrzuch (sprzęty domowe); konie, którymi za życia męża jeździła; bydło, na którym miała zapisaną oprawę⁴; połowę szat męzkowych i koni mniejszych” [Brückner, oprac. 1939: 848]. Regulacje prawne nie wpływały jednak znacząco na poziom życzliwości dla samotnych kobiet. Ich życie, prowadzenie się poddawane były stałej, ostrej i uciążliwej krytyce; podobnie nieżyczliwie traktowano mężczyzn zabiegających o względy wdowy. „Babożeńców, szukających u «cieplej wdówki» lepszego bytu, literatura niemiłosiernie karmiła i szydziła z zawodów, na jakie się nieraz obie strony narażały” [Brückner, oprac. 1939: 849]. O sytuacji wdów tak w czasach minionych, jak i nowszych traktują zarówno prace monograficzne, artykuły, jak i opracowania przyczynkarskie [zob. np. Gardyła 2006; Jakuboszczak 2010; Kicińska 2013; Kukło 1998; Pugacewicz 2007; Stuchlik-Surowiak 2016; Szukalski 2004; 2006].

Celem niniejszego artykułu jest analiza w ujęciu synchronicznym i diachronicznym leksyki związanej z polem wdowieństwa, przyporządkowanej mu frazeologii, ich powiązań kontekstowych i kontekstualnych oraz kulturowych, a także kreacji wdowieństwa w tekstach artystycznych, co umożliwi wskazanie zakresu stereotypu wdowca i wdowy oraz jego żywotności w kulturze. Do badania wykorzystano przede wszystkim źródła leksykograficzne i zbiory przysłów oraz pomocniczo – niezbędne opracowania historyczne i wybrane kompendia literaturoznawcze⁵, a także ankietę i jej wyniki.

2. Wdowieństwo w leksyce

Wyraz *wdowa* (‘kobieta, której mąż umarł’), żywy w polszczyźnie przynajmniej od XIV wieku (identyfikowany jako praslówiański **vъdova*), stanowi również podstawę późniejszego (druga połowa XVI wieku) werbalizmu *owdowieć* ‘zostać wdową’ oraz formacji wtórnej *wdowiec* [por. ESJP, t. II: 470; SEBrü: 605⁶; SEJP: 684. W SW – teaurusie rejestrującym polszczyznę od jej piśmiennych początków po przełom wieków XIX i XX – pod hasłem *wdowieństwo* zapisano definicję semantyczną o treści ‘stan wdowca albo wdowy, sieroctwo po mężu albo po żonie’ i zilustrowano ją cytatami odniesionymi tylko do sytuacji kobiety, jak w przykładzie z dzieła Tadeusza Czackiego: „Wdowa nie traciła prawa dóbr posiadania do jej wdowieństwa przywiązanego” [SW, t. 7: 493].

4 Zgodnie z dawnym prawem termin *oprawa* w staropolszczyźnie ogólnie oznaczał ‘zapis, legat, zapewnienie, fundację, kaucję, rękojmię’ (w SW ta jednostka kwalifikowana jako archaiczna); w odniesieniu do wdowy dotyczył ‘sumy zabezpieczenia żonie na majątku męża, a złożonej z posagu żony i z kwoty równej temuż posagowi, jaką mąż przypisuje do wiana żony’ [za: SW, t. 3: 812].

5 Ich wykaz znajduje się w bibliografii na końcu artykułu.

6 Według Brücknera wyraz *wdowiec* utworzony został od wdowi, jak Niemiec od niemy.

W polu semantycznym wdowy żywe były terminy, przywoływane w opracowaniach historycznych m.in. przez XIX-wiecznych badaczy przeszłości, regulujące dawniej jej stan społeczny i prawny, jak z jednej strony *oprawa wdowia* ‘majątek zabezpieczony przez męża, który otrzymywała wdowa po jego śmierci, wraz ze zwrotem posagu’ – Kazimierz Stadnicki: „Herbst z Fuellsteinu wraz z innymi ziemiami opawskimi intronizował królowę (sic!) Kunegundę na księstwo opawskie, dane jej jako oprawę wdowią” [SJPDor, t. 9: 904], z drugiej *wdowie* bądź *wdowine* ‘za Piastów danina płacona przez wdowę wychodzącą powtórnie za mąż’ – Zygmunt Antoni Helcel: „Uchwały synodu zakazują wyrażenie pobierania dziewiczego i wdowiego” [SW, t. 7: 493]. Przypomnieć tu należy również wyrażenia *wienna panna* lub *wienna pani* ‘wdowa mająca na dobrach męża dożywotnie użytkowanie’, ilustrujące kolejne obciążenia finansowe i ograniczenia majątkowe. Wyraz *wienny*⁷ (inaczej *wianowy*) dotyczy wiana, które dawniej było okupem pana młodego dawanym za żonę jej rodzicom albo jej samej⁸. Zobowiązanie to wpisane było powszechnie w dawną obyczajowość i obwarowane formalnie, jak czytamy w opisach już z XVI wieku, dla przykładu Pawła Szczerbica, syndyka i prawnika lwowskiego: „Według prawa pospolicznego, mąż żonie czyni dar weselny, który czasem przed weselem darem, czasem szczodrobliwścią oblubieńczą, czasem wianem zowią” [SW, t. 7: 534]⁹. Prawo do wiana przysługujące wdowie – jak czytamy w dokumencie Jakóba Zawiszy z 1613 roku: „Wienna pani, wdowa mająca na dobrach męża dożywotnie użytkowanie” [SW, t. 7: 581] bądź cytowanym przez Pawła Szczerbica w 1581 roku spisie prawa zwyczajowego na terenie Saksonii, zwanego *Zwierciadłem saskim*: „Wdowa, mająca wienną oprawę na dobrach męża swego, bliższa jest otrzymać wiano swe przed inszemi wszystkimi długi, które się po namienieniu¹⁰ wiana stały” [SW, t. 7: 581] – nie chroniło kobiety jednoznacznie i ostatecznie. Jak opisuje bowiem Stanisław Tarnowski: „Gdy pani wienna, będąc wdową, idzie za inszego męża, tedy bliższy onego imienia, które dzierżała w wienie, mogą ją pozwać do sądu ziemskiego” [SW, t. 7: 581]. Współcześnie w analizowanym polu semantycznym uwagę zwraca wyrażenie *wdowi garb*, będące potocznym określeniem deformacji tkanek w części dolnej kręgosłupa szyjnego, nazwą

7 W SW [t. 7: 581] kwalifikowany jako „mało używany” (X).

8 W SW [t. 7: 543] wskazany jako „staropolski” (†).

9 W polszczyźnie współczesnej i najnowszej wyrazy *posag* (książkowy) ‘kapitał, majątek wnoszony przez żonę przy zawieraniu małżeństwa’ i *wiano* (przestarzały) ‘posag, wyprawa panny młodej, majątek wniesiony przez żonę do wspólnoty małżeńskiej’ zrównały się semantycznie [por. USJP, t. 3: 405; t. 4: 403].

10 Wyraz *namienienie* (od *namienić*) w dawnej polszczyźnie oznaczał ‘naznaczenie, przeznaczenie’ [por. SW, t. 3: 100].

nawiązujące do charakterystycznej postawy ciała (zgarbionej i pochylonej) w sytuacji trudnej do udźwignięcia, zwłaszcza w wypadku samotnej doświadczonej jakimś nieszczęściem kobiety [por. np. Raźniewska 2022]. Innym terminem, nowym w polszczyźnie obecnej, jest wyrażenie *renta wdowia* (*emerytura wdowia*), dotyczące świadczenia dla wdów i wdowców w ramach renty rodzinnej¹¹ po zmarłym współmałżonku.

O powszechności stanu wdowiego kobiety świadczą liczne zarejestrowane w teaurusie oraz *Słowniku gwar polskich* [Karłowicz 1911, t. 6: 83–84] jej określenia gwarowe, jak: *wdowuła*, *wdowieńka*, *wdowuleńka*, *wdowulinka*, *wdowiczka*, *wdowisia*, *wdowusia*, oraz nacechowane stylistycznie obiegowe *deminutywa*, *hipokorystyka* i *augmentatywa*: *wdówka*, *wdóweczka*, *wdowunia* i *wdówcia*; *wdowina*; *wdowisko*. Dla porównania obok wyrazu *wdowiec* odnajdujemy w nich nieliczne związane z nim formy, jak zdrobnienie obiegowe *wdowczyk* i gwarowe *wdowyszek* oraz określenia pochodne: *wdowczy* (jako neutralne) i *wdowcowy* / *gdowcowy* (jako gwarowe).

Analiza przytoczeń tekstowych ze źródeł piśmiennych wykorzystanych w dziełach leksykograficznych w celu ilustracji zakresu semantycznego jednostek leksykalnych *wdowa* i *wdowieństwo* umożliwia wskazanie zarysu stereotypu wdowy i jej stanu utrwalonego w języku i kulturze. Oto przykłady w porządku historycznym przywołujące jego wykładniki i cechy wdowy, która jako kobieta jest:

a) nieatrakcyjna

- wiek XV – Bieniasz Budny: „Wdowy dla majątności pojmują” [SW, t. 7: 493];
- wiek XVI – Jan Leopolda: „Niestety, wdowaciem jest” [SW, t. 7: 493];
- wiek XVII – Salomon Rysiński: „U wdowy chleb gotowy, ale nie każdemu zdrowy” [SW, t. 7: 493];
- wiek XIX – bez autora: „Wdowisko zmarszczone, w której ustało ciepło przyrodzone” [SW, t. 7: 494];

b) biedna i niesamodzielna

- wiek XVI – Mikołaj Rej: „Nie frasuj tej nędznej a mizernej wdowiczki” [SW, t. 7: 494];
- wiek XIX – Edward Porębowicz: „Cieszył wdowienkę po synie” [SW, t. 7: 493; Adam Mickiewicz: „Powiedz, czym ci ten drogi dar mam wynagrodzić i czym twoje sieroctwo i wdowstwo osłodzić” [SJPDor, t. 9: 905]; Aleksander Świętochowski: „Pocieszałem ją, że wdowieje po raz drugi, więc z tym stanem oswoi się łatwo” [SJPDor, t. 9: 904];

11 Przepisy dotyczące takich uprawnień weszły w życie 1 stycznia 2025 roku [zob. ZUS 2024].

- c) nieszczęśliwa i tragiczna
 - wiek XVIII – Teatr Polski: „Przez ten nieszczęśliwy stan wdowieństwa swego ani zdrowia mieć nie może” [L, t. 6, cz. 1: 243];
 - wiek XIX – Juliusz Słowacki: „Powracasz z podróży pamiątek do pustego domku twego wdowiego w Krzemieńcu” [SJPDor, t. 9: 904]; Zygmunt Kaczkowski: „Biedna wdowina gramoli się, jak może” [SW, t. 7: 494];
 - wiek XIX/XX – Władysław S. Reymont: „We wdowiej szacie, błada śmiertelnie, z płaczącymi oczyma, snuła się po świecie niby żałobne widmo” [SJPDor, t. 9: 904];
 - wiek XXI – „Dziennik Polski” 1.12.2001: „Za trumną szła wdowa i dzieci artysty oraz jego ciotka Janina Stankiewiczowa” [WSJP PAN];
- d) wyalienowana środowiskowo, cenzurowana przez otoczenie
 - wiek XVIII – Franciszek Zabłocki: „Nasza wdowieńka jak pierwiej była dzika, tak dziś słodziusieńka” [SJPDor, t. 9: 904];
 - wiek XIX – Ignacy Chodźko: „Zaraz sobie pomyślałam, że dla ludzkich języków, mnie młodej wdowieć długo nie wypada” [SJPDor, t. 9: 904]; Bolesław Prus: „Pani ta, nie chcąc już dźwigać nieznośnego ciężaru wdowieństwa, zwróciła część względów do pewnego majątnego kupca” [SJPDor, t. 9: 904];
- e) skupiona na religii i wychowaniu dzieci
 - wiek XVII – Piotr Skarga: „Śmiercią męża owdowiawszy, wszystka się na służbę bożą udała” [SW, t. 3: 917];
 - wiek XVIII – Ignacy Krasicki: „W wdowim stanie życie trawiając, wszystkie starania swoje na to tylko łożyła, ażeby jak najlepsze dzieciom swoim dała wychowanie” [SJPDor, t. 9: 904];
 - wiek XXI – Jarosław Abramow Newerly: „Ciotka dobrze żyła z sąsiadką Wilą Bednorz, wdową po górniku, bardzo dzielną kobietą, która sama wychowywała troje dzieci: syna i dwie córki” [WSJP PAN];
- f) wartościowana finansowo
 - wiek XIX – Juliusz Słowacki: „Ubierz się fantastycznie – i złap sobie jaką ciepłą wdowę, co ma pieniądze” [SJPDor, t. 9: 903]; Józef Bliźniński: „Pani Weronika była [...] ciepłą wdówką, właścicielką małej wioski” [SJPDor, t. 9: 909]; Bolesław Prus: „Jest pani Wąsowska, milutka wdóweczka, lat trzydzieści, ogromny majątek” [SJPDor, t. 9: 905].

O niekorzystnym dla kobiety statusie wdowy świadczy również żywy w dawnej polszczyźnie termin *wdowożeń* ‘ten, co się z wdową żeni

albo ożenił. Potwierdzają to wymowne słowa XVII-wiecznego historyka i barokowego poety Wespazjana Kochowskiego: „Wdowę żonę pojmujesz” [SW, t. 7: 493].

Treści wyimków konceptualizujących stan i status wdowy, zamieszczonych w SW, SJPDor, L oraz w WSJP PAN, odzwierciedlają jej postrzeganie przez pryzmat cech i wartości w tym wypadku stereotypowych, o stałym bądź recesywnym nasileniu. Do pierwszych bezsprzecznie należy postrzeganie wdowy jako osoby tragicznej i nieszczęśliwej, ale skupionej na wychowaniu dzieci. Wśród recesywnych wymienić można brak zainteresowania nią jako kobietą, jej niesamodzielność oraz wartościowanie *stricte* finansowe. Dostrzegamy również w przykładach z ostatnich kilkudziesięciu lat waloryzowanie wdowy przez jej były związek matrymonialny, jak w cytatach – Michał Rusinek: „Była wdową po kaprale, który zaginął w czasie wojny” [SJPDor, t. 9: 903]; Jarosław Abramow Newerly: „[była] wdową po górniku” [WSJP PAN]; Krysztyna Kofta: „Pani Sinalko odpowiedziała, że jest wdową po marynarzu, który utonął” [WSJP PAN].

W wypadku owdowiałego mężczyzny jego stan postrzegany był jako neutralny bądź nobilitująco wyjątkowy, czego potwierdzenie odnajdujemy w kolejnych konceptualizacjach literackich, by przywołać wyimki z nowopolskich bądź współczesnych wypowiedzi, dla przykładu: Ignacego Chodźki: „Pan porucznik Stolnicki, gracki i czerstwy wdówczyk po trzech żonach” [SJPDor, t. 9: 903]; Kazimierza Chłędowskiego: „Byłem niestarym jeszcze wdowcem” [SJPDor, t. 9: 904]; Jana Dembowskiego: „Powtórnie się nie ożenił i do śmierci wdowcem pozostał” [SJPDor, t. 9: 904]; Jana Brzechwy: „Jeśli stroskany wdowiec, któremu na wczasach utonęła żona, zwróci się po ukojenie do Pocieszynki, może usłyszeć odpowiedź: – Nie oplakuj nieboszczki...” [WSJP PAN]; Bożeny Zambrzyckiej: „Po dalszej rozmowie okazało się, że ten mężczyzna jest od 15 lat wdowcem” [WSJP PAN]; Wiesława Kota: „Amerykański wdowiec rekompensuje sobie niedawną śmierć żony czysto fizyczną fascynacją młodą zalotną Francuzką” [WSJP PAN].

3. Wdowieństwo we frazeologii i paremiografii

Obraz wdowieństwa – wdowy i wdowca – utrwalony został również we frazeologii (tu: *bezdzietna wdowa*, *ciepła wdowa* // *wdówka*, *biedna* / *bogata* / *młoda* / *uboga wdowa*, *świeżo upieczona wdowa*, *słomiana wdowa*, *wdowa po aptekarzu* / *nauczycielu* / *urzędniku...*, *wdowa po dwóch mężach*; *zostać wdową*, *ożenić się z wdową*, *poślubić wdowę*; *bezdzietny wdowiec*, *bogaty wdowiec*, *parokrotny wdowiec*, *samotny wdowiec*, *słomiany wdowiec*; *zostać wdowcem*, *wyjść za mąż za wdowca*) [SFSkor, t. 2: 522; WSJP PAN] i paremiografii polskiej, w której zbiorach

odnajdujemy 68 przysłów z komponentami *wdowa* (45), *wdowiec* (20) i *wdowieństwo*, tj. *wdowa* i *wdowiec* (3)¹².

Analiza treści wyekscerpowanych przysłów ujawnia kompilację dominujących w nich intencji, wśród których w wypadku paremii z komponentem *wdowa* na plan pierwszy wysuwają się myśli dyskredytujące samotną kobietę, ze względu ogólnie na jej stan wdowieństwa, jak w przykładach: *Kto służy księdzu lub wdowie, obadwa kpowie*¹³ (1895)¹⁴, *Lepsza jedna panna niżli cztery wdowy* (1857), *Wdowie pokrzywy jeść, warzyć, a kijem ją poszyć*¹⁵ (1845); jej przyzwyczajenia i nawyki, jak np. wypracowana wcześniej samodzielność i niezależność, o czym w przysłowiach: *Wdowa sobie pan* (1618) bądź *Z panną jak chcesz, z wdową jak ona chce* (1894); temperament, brak rozsądku i niestałość, by przywołać frazy: *U wdowy chleb gotowy, a serce zapalczywe* (1865), *Wdowie pstro w głowie* (1894) i *W prędkiej te łyzy, jak wiemy, osychają dobie, panny przy ślubie, wdowy przy mężowym grobie* (1699); wyalienowanie środowiskowe: *Wdowa – ludzka pomowa*¹⁶ (1871); związane z nią obciążenia finansowe: *Wdówka siedząca na karku* (1952) oraz jej wiek: *A co diabeł robi: stare wdowy liże, dzieci smoli, małżeństwa kłóci* (1894).

Liczne przysłowia z komponentem *wdowa* przestrzegają przed związkiem z kobietą z przeszłością – ze względu na jej potomstwo, potencjalne konflikty w małżeństwie i brak porozumienia, jej wcześniejsze (niekoniecznie korzystne) doświadczenia, wreszcie wątpliwy przysły dostatek. Oto przykłady ilustrujące wymienione treści: *Nie pytaj o wdowie, uprzykrząc się pasierbowie* (1894), *U wdowy chleb gotowy, ale nie każdemu zdrowy* (1618), *Po nieśmiałym jeźdźcu konia, a po śmiałym mężu wdowy – szkoda dostawać* (1618), *Wdowy po nieczułym mężu nie dostawaj* (1902). Z kolei przysłowia akceptujące małżeństwo z wdową kodyfikują warunki konieczne do jego realizacji, tj. wiek, jak w argumentacji *Dobra i wdowa, gdy młoda i zdrowa* (1894), oraz brak panien na wydaniu, o czym mówi podpowiedź *Kiedy nie ma panny, dobra i wdowa* (1825) o desperackim nacechowaniu.

12 Do analizy wykorzystano następujące opracowania: Krzyżanowski 1994; *Nowa księga przysłów polskich*, pod red. J. Krzyżanowskiego, t. 1–4 Warszawa 1978 (dalej NKPP) oraz Kłosińska 2004; D. i W. Masłowsky 2003a; 2003b.

13 *Kpem* przenośnie nazwano głupca, cymbała, błazna, człowieka do niczego. W SW zarejestrowano również dawny termin lekarski *kiep* o znaczeniu a) 'srom niewieści', b) 'lechtaczka'. Przenośnie i żartobliwie tak też w staropolszczyźnie nazywano kobietę [za: SW, t. 2: 327].

14 Po cytowanym przysłowiu podaję datę jego pierwszej rejestracji w polszczyźnie pisanej, zgodnie z informacją zamieszczoną w NKPP.

15 *Tu poszyć* – przenośnie w znaczeniu 'pokryć' [por. SW, t. 4: 785].

16 *Pomowa* – 'pomówienie kogo o co, posądzenie, obmowa, potwarz, oszczerstwo'. Tu w znaczeniu 'jest wystawiona na ludzkie posądzienia' [SW, t. 4: 575].

W grupie przysłów z komponentem *wdowiec* dominują paremie interpretujące zamążpójście za osobnika z przeszłością, sporadycznie waloryzujące, jak w przykładzie *U wdowca jest baran i owca* (1894), a w większości jednoznacznie dyskredytujące takie decyzje i ostrzegające przed nimi, co odnajdujemy w pouczeniach o treści: *Kto idzie za wdowca, to beczy jak owca* (1894), *U wdowca kyns bykowca*¹⁷ (1932), *U wdowca pół dupy zimnej* (1956), *Wdowiec, skoro weźmie ciebie, co chwila nieboszczkę wygrzebie* (1852), *Lepszy synka ze wszami, niż wdowca z dzieckami* (1954). Konceptualizują one potencjalne zagrożenia, jak: trudne życie, agresja, zakotwiczenie w poprzednim, przerwanej śmiercią żony, związku i pamięć o zmarłej, z którą wdowiec porównuje kolejną kobietę. Dopełniają je paremie wskazujące na korzystniejsze dla pańien / kobiet rozwiązania, jak w przykładach: *Lepszy chłopak młody niżli gdowniec*¹⁸ *stary* (1902), *Śpiewała Magda kiejosi: od wdowców chłopcy piękniejsi* (1875), *Zielona ruta, jałowiec, lepszy młodzieniec niż wdowiec* (1857), upowszechnione również w tekstach pieśni ludowych i przyspiewek okazjonalnych [zob. np. Sierociuk 2003; Wenkler 2011].

Bezspornie najbardziej ryzykownym rozwiązaniem jest – zgodnie z mądrością ludową – związek wdowca i wdowy, bo *Wdowa z wdowcem to ślub i czub* (1894), a ponadto *W małżeństwie wdowca i wdowy tabela porównawcza zawsze na porządku dziennym* (1876), co nie sprzyja ułożeniu dobrych i budujących stało relacji.

Analizowane przysłowia różnią się również chronologią, zgodnie bowiem z zawartymi w NKPP informacjami, dotyczącymi czasu ich pierwszej rejestracji, wśród paremii z komponentem *wdowa* ¼ z nich (łącznie 11) funkcjonowała żywotnie przynajmniej już w wiekach XVI (jak przykłady: *U wdowy chleb gotowy* [1570]; *Wdowy za mąż gotowy* [1522]) i XVII (jak przykłady: *Niewiasta ma być w panieńskim stanie wstydliva, w małżeńskim poczciwa, a we wdowim stateczna* [1638]; *Panna niebożętko, mężatka niewolnica, wdowa pan* [1621]; *Tak u księdza jak u wdowy, każdy chodzi po swej woli* [1618]); pozostałe ¾ (łącznie 34) w źródłach piśmiennych odnotowano w wieku XIX bądź XX. Oto przykłady paremii rejestrowanych jako XIX-wieczne: *Deszczyk majowy, młodej lży wdowy* (1854), *Dom pusty, żona wdowa, a dzieci sieroty*¹⁹ (1852), *Kto wdowę pojmuje, wkrótce pożałuje* (1894), *U wdowy chleb gotowy, ale serce zakaliste*²⁰. *A u panny chleba*

17 Wyrażenie *kyns bykowca* zapowiada przenośnię ból i cierpienie jak przy uderzeniu bykowcem, czyli rzeziennym biczem [SW, t. 1: 246; t. 2: 312]. Forma *kyns* jest gwarowym wariantem wyrazu *kęs*; tu w znaczeniu 'kąsanie' [NKPP, t. 4: 204].

18 *Gdowniec* – gwarowy wariant wyrazu *wdowiec* [SW, t. 7: 493].

19 Według NKPP: „Definicja z dawnych praw polskich [...] na oznaczenie kary, tzw. banicji” [NKPP, t. 1: 467].

20 Gwarowa forma *zakaliste* przenośnię oznacza tu 'nieczyste, zapchane' [SW, t. 8: 116].

nie ma, ale serce czyste (1857), *Wdowa szczyka*²¹ i *nieboszczyka* (1875); bądź XX-wieczne: *Lepsza buzia u dziewczeczki niżli u wdowy* (1902), *Lzy wdowie nie idą na zdrowie* (1956), *Tu grzyb, tu rydz, a tu purchawka; tu panna, tu wdowa, a tu mężatka* (1901). W wypadku przysłów z komponentem *wdowiec* odnotowujemy po połowie jednostki rejestrowane bądź w XIX wieku (w zasadzie w drugiej jego sekwencji), bądź w wieku XX, co odnajdujemy w przykładach: *Słomiany wdowiec* (1872), *U wdowca trupia głowa na stole leży* (1894), *Za wdowcem rzucić kamieniem, a za młodzieńcem pierścieniem* (1888); bądź: *Lepszy gdowiec młody niż kawaler stary* (1902), *Lepszy kawaler w kaftanie, niżeli wdowiec w żupanie* (1902), *Nie ma róży bez kolców ani starego wdowca bez gospodyni* (1901).

Co dziesiąte z analizowanych przysłów oparte jest na porównaniu: tylko do zwierząt – w wypadku mężczyzn, jak w przykładach: *Każdy wdowiec to jak pies do owiec* (1871) i *Nie chodź za wdowca, bo on głupi jak owca* (1902); w wypadku kobiet również do wytworów kultury materialnej, głównie miernej wartości, jak w przykładach: *Kto pojął wdowę, jakby też kupił portki na tandecie* (1685), *Wdowa bez chłopca jak ogród bez płota* (1930), *Wdowa z dziećmi bez pieniędzy jako miech łatany bez igły, a gumno bez płotu nie mogą z pożytkiem być* (1600). Potwierdzają one negatywny wizerunek przede wszystkim wdowy, ale też – choć rzadziej – i wdowca.

4. Wdowieństwo w utworach artystycznych

W grupie analizowanych przysłów z komponentem *wdowa* bądź *wdowiec* zaledwie kilka (jak: *Ciepła wdówka*, *Słomiana wdowa* [1872], *Słomiana wdówka* [1919], *Słomiany wdowiec* [1872] czy *Wdowi grosz* [1828]) zachowało swą żywotność komunikacyjną w polszczyźnie najnowszej, toteż ich sprawczość wizerunkową współcześnie uznać można za znikomą. Niemniej odzwierciedlają one postrzeganie wdowieństwa utrwalone kulturowo, podobnie jak kreacje postaci w tekstach artystycznych, by przywołać ich wizerunki żywe w klasycie literackiej. Oto przykłady wdowy **samotnie wychowującej dzieci**: matka Aliny i Balladyny, która nade wszystko pragnęła wydać córki za bogatych mężów, co miało i jej zapewnić bezpieczną starość (Juliusz Słowacki, *Balladyna*); Andrzejowa Korczyńska, matka jedynaka Zygmunta, kochająca go miłością bezwzględną i absolutną, co zakończyło się jej życiową klęską (Eliza Orzeszkowa, *Nad Niemnem*); Pani Stawska, matka Helenki usiłująca zapewnić wychowywanej bez ojca córeczce pogodne i szczęśliwe dzieciństwo, borykająca się z problemami

21 W dawnej polszczyźnie *szczyknąć* oznaczało 'uszcżknąć, skubnąć, zerwać'. W gwarach *szczykać* było synonimem wyrazu *rwać*, stąd *kluski szczykane*, czyli 'rwane z twardego ciasta' [SW, t. 6: 596].

egzystencjalnymi (Bolesław Prus, *Lalka*); Łucja Król, owdowiała w wieku niespełna 30 lat, matka czterech synów, pracując ponad siły jako sprzątaczką i praczka, stara się – nie bez problemów – wyprowadzić ich na ludzi (Kazimierz Brandys, *Matka królów*); **niezaradnej i nieprzygotowanej do samodzielnego pokonywania trudności**: Marta Świcka, wdowa po urzędniku, która po śmierci męża pozostaje sama z czteroletnią córeczką Jańcią, bez środków do życia i możliwości ich uczciwego osiągnięcia, zdesperowana posuwa się do kradzieży, a przyłapana na niej – ucieka i ginie pod kołami konnego pojazdu (Eliza Orzeszkowa, *Marta*); **wdowy despotycznej i bezwzględnej**: Dominkowa, matka rozpieszczanej przez nią córki, Jagny Paczesiówny, jednocześnie surowa wobec swych synów, przebiegła i sprytna wydaje dorodną pannę za mąż za znacznie starszego od niej gospodarza, dwukrotnie owdowiałego, ale najbogatszego chłopą we wsi (Władysław S. Reymont, *Chłopi*); **wdowy będącej ciężarem dla rodziny**: Jagustynka przepędzona z domu przez jej własne dzieci (Władysław S. Reymont, *Chłopi*); stara, ponadosiemdziesięcioletnia Banasiowa uciążliwie dla córki żyjąca w jej domu (Maria Konopnicka, *Banasiowa*); **wdowy samotnej i nieszczęśliwej po utracie męża**: Barbara Niechcic, po śmierci Bogumiła cierpiąca, ale pogodzona z losem (Maria Dąbrowska, *Noce i dnie*); Basia Wołodyjowska, spokojna, ale omdlała w bólu po bohaterskiej śmierci Michała (Henryk Sienkiewicz, *Pan Wołodyjowski*); **wdowy, u której chleb był gotowy**: Małgorzata Minclowa, pierwsza żona Stanisława Wokulskiego (Bolesław Prus, *Lalka*); **wdowy pragnącej ponownie wyjść za mąż**: Podstolina, wdowa po trzech mężach, młoda, majątna i sprytna, rozpaczliwie poszukująca kolejnego kandydata (Aleksander Fredro, *Zemsta*); **wdowy przywołującej przeszłe związki**: Szambelanowa nieustannie wspominająca zmarłego poprzedniego męża, jenerała-majora Tuza, i tym terroryzująca aktualnego męża – pantoflarza (Aleksander Fredro, *Pan Jowialski*); **wdowy bezdusznej i bezwzględnej**: Kazimiera Wąsowska, wyemacypowana, młoda i urodziwa, bezkompromisowa wobec innych (Bolesław Prus, *Lalka*); Ewelina Krzycka, około czterdziestoletnia, zamożna i próżna, nieodpowiedzialnie bawi się innymi, jak przyjętą na wychowanie wiejską dziewczynką Helenką (Eliza Orzeszkowa, *Dobra Pani*); Żegocina, interesowna, podstępna i chciwa wdowa po bracie Damazego Żegoty, posuwa się do sfalszowania woli zmarłego męża, który rzekomo jej zapisał majątek jako głównej spadkobierczyni (Józef Bliziński, *Pan Damazy*).

W wypadku kreacji wdowca w tekstach artystycznych dominuje mężczyzna – **ojciec samotnie wychowujący dziecko / dzieci**, jak Jurand ze Spychowa, ojciec jedynaczki Danusi (Henryk Sienkiewicz, *Krzyżacy*), Paweł Kobycy, wierzbowy ojciec Oktawiana, nieślubnego dziecka Franki (Eliza Orzeszkowa, *Cham*) [szerzej na ten temat: Skorupska-Raczyńska 2013] czy Tomasz Łęcki,

ojciec rozpieszczonej i życiowo niesamodzielnej Izabeli (Bolesław Prus, *Lalka*) bądź owdowiały piaskarz Mostowiak walczący o zapewnienie codziennego wyżywienia trójce sierot (Maria Konopnicka, *Nasza szkapa*); rzadziej **wyobcowany i cierpiący** po śmierci żony, jak dla przykładu Bolesław z *Brzeziny* Jarosława Iwaszkiewicza, bądź **dwuznaczny etycznie**, jak prezes Zagartowski, nieuczciwy, owładnięty chorymi ambicjami spekulant, wykreowany przez Józefa Korzeniowskiego w powieści tendencyjnej *Kolokacja*.

Wykorzystane już na poziomie edukacji szkolnej wizerunki literackie wdowy i wdowca powielają standardowe postaci, ale też utrwalają stereotypowe kulturowo i społecznie postrzeganie wdowieństwa [por. np. Drabarek i in. 2004; Makowiecki 2004; Miłkowski, Termer 2001]. Odwołując się do treści dzieł artystycznych, dodać należy, że inaczej konceptualizują wdowę twórcy romantyczni i młodopolscy, za pomocą tego miana przenośnie identyfikujący ojczyznę, co potwierdzają wyimki zebrane w *Księdze cytatów z polskiej literatury pięknej* [Herz, Kopaliński 1975], dla przykładu z dzieła *Poema Piasta Dantyszka* pióra Juliusza Słowackiego: „U nóg twych kładę: o żalosna wdowo / Polskiego ludu! O matko w żałobie / Tych, co śpią w krwawych pochowani grobie / I tych – co wierzą, że wstaniesz na nowo” [Herz, Kopaliński 1975: 458]. W powieści *Popioły* Stefan Żeromski kreuje postać Piotra Wysockiego jako księcia Gintuła, który w chwili największego zagrożenia wypowiada słowa „Do mnie, dzieci wdowy” [Herz, Kopaliński 1975: 607], związane z wolnomularstwem²².

5. Wdowieństwo w ocenie środowiskowej (ankieta)

Poszukując odpowiedzi na pytanie o językowo-kulturowy obraz wdowieństwa w polszczyźnie ogólnej, dawnej i najnowszej, na potrzeby niniejszego artykułu przeprowadzono również i przeanalizowano anonimową ankietę w wybranej grupie osób, którą stanowią przedstawiciele środowiska akademickiego – studenci i pracownicy służb administracyjnych uczelni. Próba objęto 143 respondentów (w tym 99 kobiet i 44 mężczyzn), w wieku od 20 do 64 lat (w większości osoby w przedziale od 20 do 40 kilku lat), studiujących i/lub pracujących (z wykształceniem wyższym) w mieście wojewódzkim średniej wielkości. Zastosowano układ dwuczęściowy (A i B), dotyczący wdowy (A) i wdowca (B). W obu częściach respondenci otrzymali po dziewięć zadań zamkniętych, o bliźniaczej treści²³, poprzedzonych pytaniami otwartymi: „Co rozumiesz przez pojęcie

22 *Dziećmi wdowy* nazywano wolnomularzy, tj. budowniczych świątyni Salomona. Hiram Abif, konstruktor pierwszej świątyni izraelskiej był – jak podaje Stary Testament – synem wdowy [por. np. Cegielski 1992].

23 W kolejności: Część A. 1. Wskaż trzy najistotniejsze cechy wdowy (smutna, biedna, nie-szczęśliwa, samotna, niezależna, bogata, szczęśliwa, niesamodzielna, towarzyska, radosna);

wdowa?” (A) i „Co rozumiesz przez pojęcie *wdowiec*?” (B). Respondentów poproszono o wskazanie własnego wieku oraz informację na temat obecnego stanu cywilnego.

Po przeanalizowaniu odpowiedzi okazało się, że wiek ankietowanych oraz ich stan cywilny nie miały wpływu na wyniki próby, które nie były zróżnicowane ze względu na status społeczny oraz lata życia. Zauważone zostały natomiast pewne różnice w wypowiedziach ze względu na płeć respondenta, dostrzegane w wypadku pytań zamkniętych.

1^o) Typując trzy najistotniejsze cechy wdowy (zadanie 1), zarówno kobiety, jak i mężczyźni w pierwszej kolejności wskazali znaki: *smutna* i *samotna* – po około 80% ankietowanych – oraz *nieszczęśliwa* – około 60% ankietowanych. Rangowo kobiety wskazywały kolejne cechy, takie jak: *niezależna* (4 na 10 respondentek; mężczyźni 3 na 10 respondentów), *towarzyska* (co 5. respondentka; mężczyźni – co 15.), dalej *szczęśliwa* (co 14.), *biedna* ‘wzbudzająca litość’ (co 20.), *bogata* i *niesamodzielna* (co 30.) oraz *radosna* (jednostkowo).

2. Co wyróżnia wdowę w środowisku? (wiek, stan majątkowy, stan zdrowia, skupienie na sobie, życie towarzyskie, barwa stroju, figura, troska o innych, życie w samotności, ubiór); 3. Wskaż trzy zajęcia najbardziej stosowne dla wdowy (praca zawodowa, opieka nad wnukami, wolontariat, nauka własna, uprawianie sportu, opieka nad dziećmi, wizyty na cmentarzu, podróże, opieka nad starymi i chorymi, pielgrzymowanie); 4. Co uznajesz za najbardziej niestosowne w życiu wdowy? (bogate życie towarzyskie, flirtowanie, plotkowanie, uzalanie się, wymuszanie uwagi innych, wyzywający strój, randkowanie, wymądrzanie się, alkoholizm, dewocja); 5. Chcesz zainwestować na giełdzie, co wiąże się z dużym ryzykiem. Możesz wybrać do tej operacji jedną z czterech kobiet, które są równie dobrymi i cenionymi fachowcami, a różni je jedynie stan cywilny. Są to: mężatka, wdowa, panna i rozwódka. Którą z nich wybierzesz: – w pierwszej kolejności będzie to..., – w wypadku braku powyższej możliwości będzie to..., – w ostateczności może być...; 6. Masz złożone w banku znaczące walory finansowe. Na doradcę osobistego możesz wybrać jedną z czterech kobiet, które są równie doświadczonymi fachowcami w tej dziedzinie. Różni je jedynie stan cywilny. Są to: mężatka, wdowa, panna i rozwódka. Którą z nich wybierzesz: – w pierwszej kolejności będzie to..., – w wypadku braku powyższej możliwości będzie to..., – w ostateczności może być...; 7. Musisz powierzyć opiekę nad domem i dziećmi obcej osobie. Masz do wyboru: mężatkę, wdowę, pannę i rozwódkę. Którą z nich wybierzesz: – w pierwszej kolejności będzie to..., – w wypadku braku powyższej możliwości będzie to..., – w ostateczności może być...; 8. Musisz powierzyć opiekę nad przewlekłe chorym członkiem rodziny obcej osobie. Masz do wyboru: mężatkę, wdowę, pannę i rozwódkę. Którą z nich wybierzesz: – w pierwszej kolejności będzie to..., – w wypadku braku powyższej możliwości będzie to..., – w ostateczności może być...; 9. Chcesz zatrudnić w firmie księgową. Masz do wyboru: mężatkę, wdowę, pannę i rozwódkę. Którą z nich wybierzesz: – w pierwszej kolejności będzie to..., – w wypadku braku powyższej możliwości będzie to..., – w ostateczności może być...

W części B znalazły się pytania o tożsamej konstrukcji dotyczące wdowca.

Ankietowani mężczyźni rangowo (co 6. ankietowany respondent) wymieniali tu atrybut *bogata*, rzadziej bądź jednostkowo cechy, w kolejności: *towarzyska*, *niesamodzielna*, *biedna*, *radosna* i *szczęśliwa*.

2°) W wypadku identyfikacji wyróżników wdowy w środowisku (zadanie 2) kobiety i mężczyźni zgodnie wskazali główny, tj. *życie w samotności* – po około 65% respondentów; w dalszej kolejności również *skupienie na sobie* (co 5. respondent) oraz *stan majątkowy* (co 6.). Pozostałe wskazania różnią się. Dla kobiet wyróżnikiem rangowo drugim (po *życiu w samotności*) jest *barwa stroju* (mężczyźni – ranga 6.), trzecim *troska o innych* (4 na 10 ankietowanych kobiet; mężczyźni – 3 na 10), czwartym *ubiór* (mężczyźni – ranga 5.), piątym *wiek* (mężczyźni – ranga 2.). Równie istotny jak wiek i wyróżniający wdowy w opinii kobiet jest *stan zdrowia* – ranga 6. (wskazuje go co 4. respondentka; mężczyźni – co 9.) oraz *skupienie na sobie* (ranga 7.). Kobiety rzadziej zaznaczają życie towarzyskie (według mężczyzn – ważne dla wdowy, o czym świadczy jego ranga 4.). W obu grupach osób ankietowanych sporadycznie wskazuje się (najniższa ranga) na quasi-wyróżniającą wdowy *figurę*.

3°) Spośród zajęć stosownych dla wdowy (zadanie 3) zgodnie kobiety i mężczyźni podkreślają jako główną *pracę zawodową* (po 7 na 10 ankietowanych); w kolejności: *wizyty na cmentarzu* (po 5 na 10 ankietowanych), *opiekę nad wnukami* oraz *naukę własną* (po 4 na 10 w każdym typie). Pozostałe wskazania różnią się w obu grupach. Według kobiet (co 4. respondentka) stosowne dla wdów są *podróże*; podobnie wskazują *opiekę nad dziećmi* oraz *uprawianie sportu* (co 5.); znacznie rzadziej natomiast jest to *wolontariat* (co 12. respondentka) oraz *pielgrzymowanie* (co 14.). Ankietowani mężczyźni częściej widzą wdowy na pielgrzymkach (co 5.), rzadziej natomiast na zajęciach sportowych (co 11. respondent) oraz w wolontariacie (co 15.). W obu grupach jednostkowo wskazuje się *opiekę nad starymi i chorymi*.

4°) Znaczącą zgodność obie grupy ankietowanych wykazują przy odpowiedziach na pytanie o najbardziej niestosowne zachowania w wypadku wdów (zadanie 4), negując w pierwszej kolejności ich zamiłowanie do alkoholu bądź uzależnienie od niego (po ok. 70% respondentów), a następnie rangowo: *wymuszanie uwagi innych* (co 2. ankietowana, co 2. ankietowany), *dewocję i wyzywający strój* (co 3., co 3.) oraz *użalanie się* (3 na 10 w każdej grupie ankietowanych). W kolejności kobiety wymieniają *wymądrzanie się* (co 3. badana), *plotkowanie* (co 4.), *flirtowanie* (co 7.) oraz *zbyt bogate życie towarzyskie i randkowanie* (co 11.). Mężczyźni natomiast jako niestosowne w zachowaniu wdowy wskazują w kolejności: *plotkowanie* (co 3. ankietowany), jej *bogate życie towarzyskie* (co 4.), *flirtowanie* oraz *wymądrzanie się* (co 6.). Na końcu lokują *randkowanie*, tym samym nie widząc w nim zbytniej niestosowności.

Rozbieżności w wizerunkowym postrzeganiu wdowca wiążą się podobnie z płcią ankietowanych.

1°) Odpowiadając na pytanie o cechy wdowca, zarówno kobiety, jak i mężczyźni zbieżnie typują ich cztery, w kolejności: *samotny*, *smutny*, *nieszczęśliwy* (od około 60% do około 70% w każdej grupie) oraz *niezależny*, na którą wskazuje co 3. ankietowana i co 3. ankietowany, i *towarzyski* – wymieniana przez co 7. ankietowaną osobę w grupie. Kolejne jednak różnią się znacząco, jak w wypadku cechy *niesamodzielny* (wybraną przez 4 na 10 kobiet i 1 na 10 mężczyzn) bądź *bogaty* – wymieniona przez co 50. respondentkę, ale co 5. respondenta. Rzadziej kobiety wymieniają cechy: *biedny* ‘wzbudzający litość’ – co 14. respondentka (wśród mężczyzn – co 11.), *szczęśliwy* – co 17. (wśród mężczyzn – co 9.) oraz *radosny* – co 20. ankietowana (wśród mężczyzn – co 15.).

2°) Na pierwszym rangowo miejscu – jako wyróżnik wdowca – wskazuje się ogólnie *życie w samotności* (około 64% badanych). Zgodność typów wskazanych przez kobiety i mężczyzn dotyczy również *troski o innych* oraz jego *figury* (postury), wskazywanych w obu grupach najrzadziej (9. i 10. ranga). Typowanie pozostałych siedmiu wyróżników wdowca jest zróżnicowane: istotnie, jak w wypadku jego *ubioru* – według kobiet rangowo 2. wyróżnik, według mężczyzn – 8. – czy *stanu majątkowego* wdowca – według kobiet ranga 8., w opinii mężczyzn 5.; bądź marginalnie. Do tych z kolei należą: *skupienie na sobie* (mężczyźni – ranga 2.; kobiety – ranga 3.), *wiek* (mężczyźni – ranga 3.; kobiety – ranga 4.), *stan zdrowia* (odpowiednio rangi 4. i 5.), *życie towarzyskie* (rangi 6. i 7.), *barwa stroju* (rangi 7. i 6.).

3°) Za najbardziej stosowne zajęcie dla wdowców w obu grupach w pierwszej kolejności wymienia się pracę, na którą częściej wskazują mężczyźni – 91% ankietowanych, nieco rzadziej kobiety – 75% respondentek. Połowa badanych w każdej z grup (po około 50%) wymienia zgodnie jako wskazane *wizyty na cmentarzu* (zarówno według kobiet, jak i mężczyzn ranga 2.) i z drobną różnicą²⁴ *uprawianie sportu* przez wdowca – oczekiwane przez 54% uczestniczących w badaniu kobiet (ranga 2.), a 41% ankietowanych mężczyzn (ranga 3.). Co 3. ankietowana i co 3. ankietowany typują w kolejności: *podróże* wdowca, jego *naukę własną* i *opiekę nad dziećmi*. Rzadziej już jest to *opieka nad wnukami* – 14%: 16% w każdej z grup, jako marginalne zaś zgodnie wskazuje się: *wolontariat*, *pielgrzymowanie* oraz *opiekę nad starymi i chorymi* (po kilka procent; 8., 9. i 10. ranga).

4°) Odpowiadając na pytanie o czynności najbardziej niestosowne w życiu wdowca, respondenci bez względu na płeć – 8 na 10 – wskazują *alkoholizm*

24 Mieścić się ona może w granicach błędu ze względu na niewielką liczebnie próbę badawczą.

(alkoholizowanie się). Na pozycji drugiej według mężczyzn jest *użalanie się* (według kobiet – ranga 4.). Co 2. osoba spośród ankietowanych neguje: *wymuszanie uwagi* oraz co 3. – *wymądrzanie się*; co 3. kobieta i co 4. mężczyzna wskazują na *dewocję* jako niewłaściwą; co 5. osoba – na *flirtowanie* (ranga 6.). W kolejności badani podkreślają: *plotkowanie* (ranga 7.), *bogate życie towarzyskie* (ranga 8.), *randkowanie* (według kobiet – ranga 9.; według mężczyzn – 10.) i *wyzywający strój*, który w opinii ankietowanych z wizerunkiem wdowca nie koliduje (z dużą dozą prawdopodobieństwa jest środowiskowo zjawiskiem rzadkim).

W sytuacji konieczności wyboru specjalistki, której chcemy (możemy) powierzyć nasze finanse zarówno z przeznaczeniem ich do spekulacji na giełdzie, jak i w wypadku lokowania ich w systemach ofert bankowych, respondenci i respondenci w pierwszej kolejności wybierają kobietę zamężną, w wypadku braku takiej możliwości wskazują na wdowę, a w ostateczności – pannę. W dalszych wyborach, tj. osoby, której musimy powierzyć opiekę nad domem i dziećmi, ankietowani mężczyźni konsekwentnie wskazują w kolejności: mężatkę, wdowę i pannę; kobiety zaś: mężatkę i wdowę, a w ostateczności rozwódkę. Do opieki nad przewlekle chorym członkiem rodziny w pierwszej kolejności ankietowani w obu grupach wybierają wdowę, następnie mężatkę, w ostateczności rozwódkę (kobiety) i pannę (mężczyźni). Jako księgową respondenci (tak kobiety jak mężczyźni) przede wszystkim widzą kobietę zamężną, następnie owdowiałą, w ostateczności pannę.

Bardziej zróżnicowane wybory dotyczą wdowca i jego pozycji w hierarchii społecznej. W sytuacji potencjalnego powierzenia walorów finansowych respondentów podobnie jak w wypadku wdów również i wdowcy wskazywani są na drugim miejscu (po mężczyznach żonatych) jako predestynowani do dysponowania zgromadzonym majątkiem na giełdzie bądź w systemach bankowych. W ostateczności ankietowani powierzą je kawalerowi. Chcąc zlecić opiekę nad domem i dziećmi, jak i opiekę nad przewlekle chorym obcej osobie, respondenci wybierają w pierwszej kolejności wdowca, w drugiej żonatego, w ostateczności mężczyznę rozwiedzionego. Taką samą rangę wskazują respondenci (mężczyźni) w odniesieniu do opieki nad chorym, ale opiekę nad domem i dziećmi powierzą w pierwszej kolejności żonatemu, w drugiej wdowcowi, w ostateczności kawalerowi. Jako księgowego kobiety widzą żonatego mężczyznę, w dalszej kolejności wdowca, w ostateczności rozwodnika. W tej samej sytuacji mężczyźni – podobnie jak kobiety – najchętniej wybiorą żonatego, następnie kawalera, w ostateczności – wdowca.

Współcześnie wdową jest – zgodnie z wypowiedziami otwartymi („Co rozumiesz przez pojęcie *wdowa*?”) ankietowanych – standardowo i najczęściej

postrzegana przez pryzmat śmierci i samotności: *kobieta, której zmarł mąż; kobieta, której umarł mąż; której mąż nie żyje; której małżonek nie żyje; kobieta, która pochowała męża, która straciła męża, która straciła swojego męża, która straciła męża i jest samotna; kobieta po śmierci męża; samotna kobieta po śmierci męża; kobieta po zmarłym mężu; pani bez męża*. Rzadziej w wypowiedziach pojawiają się reminiscencje prawne, jak w przykładach: *Osoba, która straciła męża i nie wyszła ponownie za mąż; Osobnik płci żeńskiej, zaślubiony w wyniku ślubu z mężczyzną, który następnie umarł*; refleksje psychologiczno-filozoficzne o treści: *Osoba, która straciła męża. Może być szczęśliwa i w nowej relacji, w zależności od czasu, od kiedy jest wdową*; komercyjne, jak w przykładzie: *Kobieta, której umarł mąż i może wyjść ponownie za mąż*; jednostkowo genderowe, o czym w objaśnieniu: *Kobieta, której mąż (bądź żona) umarł (umarła) i jednoznacznie konserwatywne*, jak w cytacie: *Osoba płci żeńskiej, która straciła męża*; a także dwuznaczna: *Kobieta która straciła męża lub sama pozbyła się męża, z dużą dozą prawdopodobieństwa ukształtowana pod wpływem kreacji artystycznych (literackich, filmowych)*.

Wdowcem jest („Co rozumiesz przez pojęcie wdowiec?”) standardowo i przede wszystkim: *mężczyzna, któremu zmarła żona; mężczyzna, którego żona umarła, zmarła, którego małżonka zmarła; który stracił żonę; który pochował żonę; mężczyzna po stracie żony itp.*, czyli jak wdowa równolegle postrzegany przez pryzmat śmierci i straty. Podobnie jak w wypadku objaśnień wyrazu *wdowa* odnajdujemy dla jednostki leksykalnej *wdowiec* refleksje dotyczące ponownego ożenku (dla przykładu: *Mężczyzna, którego żona zmarła i który ponownie się nie ożenił; Mężczyzna, który pochował żonę. Jest wolnego stanu*); stereotypowo samotności (np.: *Mężczyzna, który stracił żonę i jest samotny; Samotny mężczyzna, który stracił żonę; Mężczyzna po stracie, śmierci żony, miłości jego życia*); kontekstu prawnego (jak w cytatach: *Mężczyzna, któremu umarła żona i może poślubić inną kobietę; Osobnik płci męskiej, zaślubiony w wyniku ślubu z kobietą, która następnie zmarła*) i filozoficznego (np.: *Mężczyzna, który stracił żonę (śmierć). Może być szczęśliwy i w nowej relacji, w zależności od czasu, od kiedy jest wdowcem*). Jednostkowo odnajdujemy wypowiedzi: popularne politycznie (*Osoba, która straciła osobę, z którą była w małżeństwie*), konserwatywne (*Osoba płci męskiej, która straciła żonę*), pragmatyczne (*Pod pojęciem wdowiec rozumiem człowieka, który stracił żonę i wszystkie obowiązki domowe spoczęły na nim*), z zacięciem sensacyjnym (*Mężczyzna, który stracił żonę np. w wypadku lub sam pozbawił ją życia*).

6. Tytułem podsumowania

Postać kobiety samotnej po śmierci jej męża wpisana jest w kulturowy obraz społeczeństwa od początków jego cywilizacyjnego rozwoju. W kulturze polskiej dawniej stan wdowi kobiety możemy określić jako tragiczny, dotyczący osoby bez własności, czyli ubogiej w sensie społecznym i majątkowym. Odbicie tego odnajdujemy zarówno w leksyce, jak i paremiografii. Postać wdowca jest zjawiskiem wtórnym, co potwierdza słownictwo znacznie młodsze od innych w polu semantycznym wdowieństwa; dodatkowo postrzegana raczej neutralnie, o czym świadczy frazeologia i treść analizowanych przysłów. Wizerunek wdowy, która jest w zasadzie samotna i nieszczęśliwa, nieatrakcyjna, pożałowania godna, uboga, wyalienowana środowiskowo, kontrolowana i cenzurowana przez środowisko, dewocyjna i skupiona na wychowaniu dzieci, a także wartościowana finansowo, bywa że bogata, ale wtedy i bezwzględna; oraz wdowca jako mężczyzny żyjącego solo, często samotnego ojca, częściej bogatego niż ubogiego, atrakcyjnego jednak i silnego – kreują i powielają teksty artystyczne. W czasach obecnych popularne kreacje artystyczne wdowy i wdowca nie odbiegają w zasadzie od ich klasycznego prototypu, co z definicji sugeruje tożsamy ich postrzeganie w obecnie funkcjonującym społeczeństwie. Wypowiedzi uzyskane w próbie ankietowej i przeanalizowane znaczeniowo po części potwierdzają cytowane definicje semantyczne haseł *wdowa* i *wdowiec*, po części jednak odzwierciedlają wciąż różnice w identyfikacji obu stanów. Stereotypowo bowiem wdowa i wdowiec to osoby smutne, samotne, nieszczęśliwe, ale niezależne. Dodatkowo w opinii ankietowanych respondentek wdowiec jest niesamodzielny (czego nie potwierdzają respondenci), ale w opinii mężczyzn – bogaty (czego w zasadzie nie dostrzegają ankietowane kobiety). Wdowieństwo stereotypowo wyróżnia: życie w samotności, skupienie na sobie, wiek i stan zdrowia, a dalej, według kobiet – barwa stroju wdów i ubiór (w domyśle ‘kiepski’) wdowców, czego nie dostrzegają mężczyźni, dla których barwa stroju kobiety i ubiór mężczyzny są wyróżnikami marginalnymi. W tym miejscu (zamiast stroju) mężczyźni we wdowieństwie wyróżniają (szczególnie jego, a rzadziej jej) stan majątkowy, nieistotnie – według kobiet – identyfikujący tak wdowę, jak wdowca. Za stosowne zajęcie zarówno dla wdowy, jak i wdowca uznaje się pracę zawodową oraz wizyty na cmentarzu. Wdowcom, co istotne, standardowo zaleca się uprawianie sportu (które może być substytutem dawnej walki o bezpieczeństwo stadła i jego byt), a wdowom – stereotypowo opiekę nad dziećmi i nad wnukami, po której współcześnie widzi się jej samodoskonalenie i ewentualnie podróże. Niestosowne w sytuacji wdowieństwa (bez względu na jego płeć) są: alkoholizm, wymądrzanie się, użalanie się i dewocja. Ponadto wdowom stereotypowo nie przystoi wyzywający strój (nieistotny w wypadku wdowców), wdowcom zaś – flirtowanie (co nawiązuje do

stereotypu samotnego, atrakcyjnego mężczyzny, który jako taki nie musi zabiegać o względy kobiet). W wypadku owdowiałych kobiet natomiast dostrzegamy dość duże przyzwolenie społeczne na flirt jako narzędzie i sposób na zdobycie (jak i dawniej) kandydata na kolejnego męża.

Językowo-kulturowy obraz wdowieństwa ma stałe i dość trwałe podstawy. Wizerunek „polskiej” wdowy współcześnie nie odbiega znacząco od stereotypu ukształtowanego w wiekach poprzednich. Mimo poprawy jej sytuacji bytowej i materialnej jest ona wciąż osobą wyalienowaną środowiskowo, bez swoistej własności społecznej, wyobcowaną i zdystansowaną, na co zwraca uwagę wskazująca bardzo często barwa jej stroju (kulturowo i tradycyjnie czarna). Predestynowana jest ona głównie do opieki na dziećmi i wnukami. Wdowiec jak i dawniej pozostaje w znacznie lepszej od niej sytuacji; dodatkowo wzmocnionej przez kobiety potrzebą opieki ze względu na dostrzeganą w czasach nam obecnych jego niesamodzielną. Niemniej, mimo postępu cywilizacyjnego, w pierwszej kolejności nie powierzymy jej i jemu jako fachowcom naszych finansów, nie zatrudnimy ich jako księgowych (pozostają oni tu – wdowa i wdowiec – w kategorii drugiej, czyli „w wypadku braku...”), co oznacza ograniczone bądź co bądź do nich zaufanie. Widzimy ich natomiast w pracach związanych z opieką nad przewlekle chorym oraz domem i dziećmi, których nie powierzymy jednak wdowcom (opieka nad domem i dziećmi), czego uzasadnieniem może być ich widoczna w środowisku niesamodzielną, wcześniej dźwigana przez żonę (partnerkę) i niejako ukrywana. Wdowieństwo wciąż jest swoiście stygmatem, czego odzwierciedlenie spotkać możemy w drukach oficjalnych, w których ze względu na stan cywilny wyróżnia się kategorie: *zameężna*, *panna*, *wolna*, *wdowa* oraz *żonaty*, *kawaler*, *wolny*, *wdowiec*, sugerujące jednoznacznie wyjątkowe i szczególne nacechowanie stanu wdowy i wdowca.

Na tym tle wyjątkową treścią wyróżnia się pozytywnie postrzegane, szczególnie waloryzujące wyrażenie *wdowi grosz* o biblijnej proveniencji. Wdowy – jak czytamy w *Słowniku Biblii* [Browning 2005] – w starożytności, żyjąc w społeczeństwie patriarchalnym, „w którym kobieta «należała» do mężczyzny” [Browning 2005: 541], znajdowały się w niezwykle trudnej sytuacji, żyły w ubóstwie, nie miały swych praw. Grosz w Biblii jest tłumaczeniem wyrazu *kodrantēs*, oznaczającego miedzianą monetę o najmniejszej możliwej wartości [Browning 2005: 176]. W przypowieści *Wdowi grosz*, zapisanej w Ewangelii według św. Marka, czytamy – po wcześniejszej paroli, w której znalazło się wezwanie: „Strzeżcie się uczonych w Piśmie. Z upodobaniem chodzą oni w powłóczystych szatach, lubią pozdrowienia na rynku, pierwsze krzesła w synagogach i zaszczytne miejsca na ucztach. Objadają domy wdów i dla pozoru odprawiają długie modlitwy” (Mk 12,38–40) [*Pismo Święte...* 2005: 1343–1344] – o ubogiej

wdowie, która przyszedłszy do świątyni, wrzuciła do znajdującej się tam skarbony dwa pieniądze, czyli ostatni grosz, jaki miała na swe utrzymanie [*Pismo Święte...* 2005: 1344]. Współcześnie *wdowi grosz* obiegowo oznacza niewielką kwotę przekazaną przez ubogą osobę życzliwie na jakiś cel, z dobroci serca i kosztem rezygnacji z innego jej wcześniej przeznaczenia.

Bibliografia

Słowniki i encyklopedie (wraz ze stosowanymi skrótami)

Browning Wilfred R.F. (2005), *Słownik Biblii*, przekład Jakub Słowik, Warszawa.

Brückner Aleksander, oprac. (1939), *Trzaski, Everta i Michalskiego Encyklopedia staropolska*, t. 4, Warszawa.

Drabarek Barbara, Falkowski Jacek, Rowińska Izabella (2004), *Szkolny słownik motywów literackich*, Warszawa.

ESJP – Bańkowski Andrzej (200), *Etymologiczny słownik języka polskiego*, t. 1–2, Warszawa.

Gloger Zygmunt (1903), *Encyklopedia staropolska ilustrowana*, t. 4, Warszawa.

Karłowicz Jan (1911), *Słownik gwar polskich*, t. 6, Kraków.

Kłosińska Katarzyna (2004), *Słownik przysłów, czyli przysłownik*, Warszawa.

L – Linde Samuel Bogumił (1854–1860), *Słownik języka polskiego*, wyd. II, t. 1–6, Lwów.

Makowiecki Andrzej Z. (2004), *Słownik postaci literackich. Literatura polska*, Warszawa.

Miłkowski Tomasz, Termer Janusz (2001), *Leksykon dzieł i tematów literatury polskiej. Dla uczniów gimnazjów i liceów*, Warszawa.

SEBrü – Brückner Aleksander (1970), *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Warszawa (przedruk z pierwszego wydania nakładem Krakowskiej Spółki Wydawniczej, Kraków 1927).

SEJP – Boryś Wiesław (2005), *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków.

SFSkor – Skorupka Stanisław (1974), *Słownik frazeologiczny języka polskiego*, t. 1–2, Warszawa.

SJPDor – Doroszewski Witold, red. (1958–1969), *Słownik języka polskiego*, t. 1–11, Warszawa.

SW – Karłowicz Jan, Kryński Adam A., Niedźwiedzki Władysław, red. (1900–1927), *Słownik języka polskiego*, t. 1–8, Warszawa.

USJP – Dubisz Stanisław, red. (2003), *Uniwersalny słownik języka polskiego*, t. 1–4, Warszawa 2003.

WSJP PAN – Żmigrodzki Piotr, red. (2007–), *Wielki słownik języka polskiego PWN*, www.wsjp.pl [dostęp: 31 grudnia 2024–2 stycznia 2025].

Literatura (wraz ze stosowanymi skrótami)

- Cegielski Tadeusz (1992), *Sekrety masonów*, Warszawa.
- Gardyla Alina (2006), *Polskie wdowy. Studium przypadku*, „Państwo i Społeczeństwo”, t. 6, nr 2, s. 141–149.
- Herz Paweł, Kopaliński Władysław (1975), *Księga cytatów z polskiej literatury pięknej od XIV do XX wieku*, Warszawa.
- Jakuboszczak Agnieszka (2010), *Wdowa i wdowieństwo w świetle XVIII-wiecznych tekstów religijnych*, „Nasza Przyszłość”, t. 113, s. 247–267. DOI: <https://doi.org/10.52204/np.2010.113.247-267>.
- Kicińska Urszula (2013), *Rola wdowy w rodzinie i społeczeństwie staropolskim na podstawie polskich drukowanych oracji pogrzebowych XVII wieku*, „Sensus Historiae”, t. 13, nr 4, s. 135–148.
- Krzyżanowski Julian (1994), *Mądrej głowie dość dwie słowie*, t. 1–2, Warszawa.
- Kukło Cezary (1998), *Kobieta samotna w społeczeństwie miejskim u schyłku Rzeczypospolitej szlacheckiej. Studium demograficzno-społeczne*, Białystok.
- Masłowski Danuta, Włodzimierz (2003), *Przysłowia polskie i obce od A do Z*, Warszawa.
- Masłowski Danuta, Włodzimierz (2003), *Przysłowia polskie*, Katowice.
- NKPP – Krzyżanowski Julian, red. (1969–1978), *Nowa księga przysłów i zwrotów przysłowiowych polskich*, t. 1–6, Warszawa.
- Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Biblia Tysiąclecia* (2005), Poznań.
- Pugacewicz Iwona (2007), *Wizerunek dobrej wdowy w opiniach Ojców Kościoła i moralistów w epoce wczesno nowożytnej*, w: *Rodzina i gospodarstwo domowe na ziemiach polskich w XV–XX wieku. Struktury demograficzne, społeczne i gospodarcze*, red. Cezary Kukło, Warszawa, s. 247–260.
- Raźniewska Karolina (2022), *Wdowi garb – czym jest, jak go leczyć?*, Poradnik Gemini, <https://gemini.pl/poradnik/artikel/wdowi-garb-czym-jest-jak-go-leczyc/> [dostęp: 2 stycznia 2025].
- Sierociuk Jerzy (2003), *O wdowie z pieśni ludowej, czyli językowo-kulturowy kontekst małżeństwa w polszczyźnie*, [w:] *Znak językowy w pejzażu semiotycznym*, red. Janina Gardzińska, Alina Maciejewska, Siedlce, s. 170–178.
- Skorupska-Raczyńska Elżbieta (2013), *Kreacja ojca w powieściach nadniemeńskich Elizy Orzeszkowej (studium językowo-stylistyczne)*, Gorzów Wielkopolski.
- Stuchlik-Surowiak Beata (2016), *Wdowa i wdowieństwo w mieszczańskim przestrzeni kulturowej barokowego Śląska*, w: *Antropologia kultury mieszczańskiej*, red. Joanna Ławnikowska-Koper, Prace Interdyscyplinarne, t. 9, Częstochowa, s. 329–338.
- Szukalski Piotr (2004), *Wdowieństwo w starszym wieku w Polsce jako problem demograficzny*, w: *Samodzielność ludzi starych z perspektywy medycyny i polityki społecznej. Dotychczasowe doświadczenia UE i Polski. Materiały konferencyjne*, Warszawa, s. 175–183.

- Szukalski Piotr (2007), *Wdowieństwo w starszym wieku w Polsce*, „Gerontologia Polska”, t. 14, nr 2, s. 63–70.
- Wenkler Kinga (2011), *Językowy obraz wdowy w polskich i ukraińskich pieśniach ludowych*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Russologica”, t. 4, s. 274–278.
- ZUS (2024), *Wypłata świadczeń łącznie z rentą rodzinną, czyli tzw. renta wdowia*, <https://tiny.pl/rjd1mtqm> [dostęp: 2 stycznia 2025].

Indeks przysłów

WDOWA:

- (1522) Wdowy za mąż gotowy.
- (1570) U wdowy chleb gotowy.
- (1600) Wdowa z dziećmi bez pieniędzy jako miech łatany bez igły, a gumno bez płotu nie mogą z pożytkiem być.
- (1618) Po nieśmiałym jeźdźcu konia, a po śmiałym mężu wdowy – szkoda dostawać.
- (1618) Tak u księdza jak u wdowy, każdy chodzi po swej woli.
- (1618) U wdowy chleb gotowy, ale nie każdemu zdrowy.
- (1618) Wdowa sobie pan.
- (1621) Panna niebożatko, mężatka niewolnica, wdowa pan.
- (1638) Niewiasta ma być w panieńskim stanie wstydliva, w małżeńskim poczciwa, a we wdowim stateczna.
- (1685) Kto pojął wdowę, jakby też kupił portki na tandecie.
- (1699) W prędkiej te łyzy, jak wiemy, osychają dobrze, panny przy ślubie, wdowy przy mężowym grobie.
- (1806) U pięknego konia ma być: głowa jak u panny, pierś jak u wdowy, nóżka jak u dziecięcia.
- (1825) Kiedy nie ma panny, dobra i wdowa.
- (1828) Wdowi grosz.
- (1845) Wdowie pokrzywy jeść, warzyć, a kijem ją poszyć.
- (1852) Dom pusty, żona wdowa, a dzieci sieroty.
- (1854) Deszczyk majowy, młodej łyzy wdowy.
- (1857) Lepsza jedna panna niżli cztery wdowy.
- (1857) U wdowy chleb gotowy, ale serce zakaliste. A u panny chleba nie ma, ale serce czyste.
- (1865) U wdowy chleb gotowy, ale serce zapalczywe.

- (1871) Wdowa – ludzka pomowa.
(1872) Słomiana wdowa.
(1873) Kyrie panno, elejson mężatkom, Odpuść Boże wdowienkom, a requiem babkom.
(1875) Wdowa szczyka i nieboszczyka.
(1878) Na wdowach i sierotach świat stoi.
(1886) Wiele sierści na jałowej krowie, tyle złości, przewrotności w mężatce i wdowie.
(1894) A co diabeł robi: stare wdowy liże, dzieci smoli, małżeństwa kłóci.
(1894) Dobra i wdowa, gdy młoda i zdrowa.
(1894) Kto wdowę pojmuje, wkrótce pożałuje.
(1894) Nie pytaj o wdowie, uprzykrzyć się pasierbowie.
(1894) Wdowa po łysej kobyle.
(1894) Wdowie pstro w głowie.
(1894) Wiosna panna, lato matka, jesień wdowa, zima macocha.
(1894) Z panną długo, z wdową krócej, a z rozwódką gadaj krótko.
(1894) Z panną jak chcesz, z wdową jak ona chce.
(1894) Żeby nie gąbka [gęba], chodziłaby w złocie wdówka.
(1895) Kto służy księdzu lub wdowie, obadwa kpowie.
(1901) Tu grzyb, tu rydz, a tu purchawka; tu panna, tu wdowa, a tu mężatka.
(1902) Lepsza buzia u dziewczeczki niżli u wdowy.
(1902) Wdowy po nieczułym mężu nie dostawaj.
(1919) Słomiana wdówka.
(1930) Wdowa bez chłopca jak ogród bez płota.
(1952) Wdówka siedząca na karku.
(1955) Na gdowę portu połowę.
(1956) Łzy wdowie nie idą na zdrowie.
(1989) Ciepła wdówka.

WDOWIEC:

- (1806) Marcowy wdowiec.
(1852) Wdowiec, skoro weźmie ciebie, co chwila nieboszczkę wygrzebie.
(1857) Zielona ruta, jałowiec, lepszy młodzieniec niż wdowiec.
(1871) Każdy wdowiec to jak pies do owiec.
(1872) Słomiany wdowiec.
(1875) Śpiewała Magda kiejsi: od wdowców chłopcy piękniejsi.
(1888) Za wdowcem rzucić kamieniem, a za młodzieńcem pierścieniem.
(1894) Kto idzie za wdowca, to beczy jak owca.
(1894) U wdowca jest baran i owca.

- (1894) U wdowca trupia głowa na stole leży.
- (1901) Nie ma róży bez kolców ani starego wdowca bez gospodyni.
- (1902) Lepszy chłopak młody niżli gdowiec stary.
- (1902) Lepszy gdowiec młody niż kawaler stary.
- (1902) Lepszy kawaler w kaftanie, niżeli wdowiec w żupanie.
- (1902) Nie chodź za wdowca, bo on głupi jak owca.
- (1932) U wdowca kys bykowca.
- (1954) Jak chce Pómbóg z człowieka błazna zrobić, to go wdowcem zrobi.
- (1954) Lepszy synka ze wszami niż wdowca z dzieckami.
- (1956) Dla wdowca druga żeniaczka, to jakby się cztery krowy na raz ocielily.
- (1956) U wdowca pół dupy zimnej.

WDOWA I WDOWIEC:

- (1522) Wdowiec z wdową rzadko dobrze z sobą.
- (1876) W małżeństwie wdowca lub wdowy tabela porównawcza zawsze na porządku dziennym.
- (1894) Wdowa z wdowcem to ślub i czub.

prof. dr hab. Elżbieta Skorupska-Raczyńska – Zakład Języka Polskiego, Wydział Humanistyczny, Akademia im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim; zainteresowania badawcze: historia języka polskiego, leksykografia i leksyka, stylistyka tekstów literatury XIX i XX wieku, kultura języka i komunikacji, językowy obraz świata, kreacja świata w dziele literackim, język doświadczenia religijnego.